

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółka o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 133

Leszno, wtorek dnia 13-go czerwca 1939 r.

Rok XX

Rząd polski piętnuje prowokacje gdańskie i ostrzega Senat W.M.

Gdańsk, 11. 6. W sobotę komisarz generalny R. P. min. Chodacki wysłał do prezydenta senatu Greisera odpowiedź na pismo senatu z dnia 3 bm. w sprawie polskich inspektorów celnych.

Rząd polski odrzuca stanowczo głosłowne i nieuzasadnione pretensje Gdańska, podkreśla prowokacyjne zachowanie się urzędników i ludności gdańskiej wobec polskich inspektorów celnych oraz ostrzega władze gdańskie, że wszelkie zarządzenia senatu, któreby groziły choćby tylko częściowemu klóceniu funkcjonowania polskiemu systemu celnego mogą wywołać jedynie reakcje ze strony rządu R. P. w postaci postanowień, zdążających do pełnego zabezpieczenia słusznych interesów R. P.

Seria zamachów bombowych na angielskie urzędy pocztowe

London. Terrorysty irlandzcy 9 b. m. wiecz. rozwinęli w Londynie i szeregu innych miast angielskich jak Birmingham, Manchester itd. ożywioną działalność. W godzinach wieczornych między 20,30 a 23,30 wybuchło przeszło 30 bomb w rozmaitych urzędach pocztowych, skrzynkach do listów i wagonach pocztowych, pociągów. — 13 urzędników pocztowych odniosło rany z poparzeń.

Ustalono, że większość bomb umieszczonych była w specjalnych kopertach dużego formatu niebieskiego koloru. Wobec tego dano ostrzeżenie do wszystkich urzędów pocztowych w Londynie i segregujący listy zaczęli koperty tego koloru i tego rozmiaru wyławiać. W jednym z worków w jednym z urzędów pocztowych znaleziono 9 takich listów. Wszystkie były adresowane tą samą ręką.

Podobne wypadki zdarzyły się wczoraj w Birmingham, Manchester i urzędach pocztowych szeregu mniejszych miast.

Aresztowani

Warszawa. Decyzją władz śledczych przesłano do więzienia przy ul. Daniłowiczowskiej dwóch spawaczy, którzy byli zatrudnieni przy budowie Dworca Centralnego.

Decyzja nastąpiła w związku z dochodzeniem w sprawie pożaru dworca. Pozostałe trzy osoby, które początkowo również były zatrzymane — zostały zwolnione.

Rośnie Fundusz Obrony Narodowej

Warszawa. Stan zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej na dzień 6-go czerwca wynosi 9.777.547,50 zł. Łącznie ze zbiórki prowadzoną oddzielnie wśród korpusu oficerskiego i podoficerskiego armii i floty, kapitał wynosił 12.422.114,04 zł.

Nota stwierdza, że Polska dąży do uregulowania wszystkich spraw na drodze porozumienia, ale uważa za stosowne przestrzec senat Wolnego Miasta, że niedokładność i utrudnienia funk-

cjonowania służby i systemu celnego polskiego musiałyby się odbić niekorzystnie na interesach gospodarczych Wolnego Miasta i jego ludności, czego jednak rząd R. P. chciałby uniknąć.

Rekwizycja „Domu Polskiego” w Raciborzu na rzecz „Hitlerjugend”!

Niesłychane zarządzenie władz niemieckich

Berline (PAT) Dnia 9 czerwca br. w godzinach popołudniowych przybył przed gmach domu polskiego „Strzecha” w Raciborzu, w którym mieści się m. in. sekretariat Związku Polaków w Niemczech, oddział 50 ludzi, składający się z umundurowanej policji oraz wyższych przywódców Hitlerjugend.

Po wkroczeniu oddziału do wnętrza gmachu, komisarz policji wezwał o-

becnych w Domu Polskim sekretarzy Związku Polaków, którym przeczytał telegram otrzymany z Berlina, nakazujący raciborskim władzom policyjnym rekwizycję Domu Polskiego „Strzecha” na rzecz Hitlerjugend. — Następnie policja przystąpiła do rekwizycji akt sekretariatu Związku Polaków. — Prócz tego zabrano polską bibliotekę powiatową, liczącą 700 tomów, czasopisma oraz urządzenia świetlicy polskiej.

Demonstracje antyniemieckie

Praha 10. 6. Na wiadomość o zarządzeniu wyjątkowego stanu w Kładnie doszło w Pradze i na prowincji do licznych demonstracji antyniemieckich. W Pradze w jednej z wielkich kawiarni wywiązała się między żołnierzami niemieckimi a ludnością cywilną bójka, w czasie której kilka osób zostało rannych.

W związku z tym władze niemieckie zarządziły wzmocnienie załogi. W samym Kładnie garnizon został znacznie wzmocniony.

„Odjeżdżam pokrzepiony na duchu choć siły me są słabe...”

oświadcza w patriotycznym orędziu do Polonii amerykańskiej Ignacy Paderewski

Nowy Jork. Prasa polska w Ameryce zamieściła 2 czerwca następującą enuncjację Ignacego Paderewskiego: „Ukochani Rodacy!

Opuszczając gościnną ziemię Stanów Zjednoczonych ostatnie chwile mego pobytu Wam poświęcam i wam me serce oddaję w całości.

Pracowaliśmy razem, walczyliśmy ramie przy ramieniu i zwyciężyliśmy, dzięki jednomyślnemu, zgodnemu wysiłkowi.

Nikt nie sięgał po laury czy zaszczyty, każdy czuł się zbiorową częścią wielkiej całości Wychodźstwa polskiego w Ameryce.

Te cztery miliony polskich serc zgodnym rytmem poświęcenia wszystkiego dla sprawy bijących, to prawdziwy triumf idei demokracji szlachetnie pojętej. Byliśmy wszyscy równi sobie, ale karni i to była nasza siła. Prawem nam były uchwały sejmów, a ich wiernym wykonawcą — Wydział Narodowy. Nie znaleźmy dyktatorów!

Jeśli był wyścig — to tylko w pracy, a nie w pogoni za pierwszym miejscem na widowni. Złożyliśmy daninę z życia, z krwi, z mienia, z pracy naszej i codziennego poświęcenia, a nikt ręki nie wyciągał po zapłatę. Dlatego przed wami wszystkimi, przed całym Wy-

chodźstwem, bez wyjątku, uchylić dziś mogę czoła, w chwili pożegnania i świadcząc wam, żeście się okryli nieśmiertelną chwałą, że karta, którą w historii Polski zapisaliście krwią waszą i waszym poświęceniem jest czysta, jasna i promienna. Gdy do kraju tego przyjechał doszły mi głosy zwątpienia: Wychodźstwo jest zmęczone... Pokolenie wielkiej wojny schodzi z widowni... Młodych Polska nie obchodzi... Sprawa narodowa źle stoi... Organizacje przechodzą kryzys wewnętrzny... Rozbija je polityka narzucona... Zasmuciło mię to bardzo. Głęboka troska na czole nową wyłobiła bruzdę. Wyjeżdżam szczęśliwy i spokojny o przyszłość waszą, o waszą polską duszę, o waszą polską duszę i polskie serca.

Na pierwszą wieść, że Ojczyźnie waszych ojców grozi niebezpieczeństwo, dawny wielki duch Smulskich, Starzyńskich, Wojtalewiczów, Bojanowskich z dostojnym ks. biskupem Rhode na czele odżył w całej pełni.

Posypały się wdowie grosze, poruszyły ofiarne serca. Polska w was jeszczę nie zginęła i — da Bóg — nigdy nie zginie, lecz żyć będzie na zawsze!

Odjeżdżam pokrzepiony na duchu, choć siły me są już słabe.

Za tę chwilę niezmiernego szczęścia, jaką mi ta samorzutna ofiarność Wychodźstwa na obronę kraju sprawiła, kocham was siostry i bracia moi ukochani sercem całym, wdzięcznym za waszą wielką, pełną chwały przeszłość, pełen dumy z was dzisiaj i pełen nadziei na przyszłość.

Niech żyje Polska! Niech żyją Stany Zjednoczone! Niech żyje Polskie Wychodźstwo w Ameryce!

Paderewski.

Drakońskie metody niem. w Czechach Miasto Kładno zalane wojskami

Praha. Władze powiatowe w Kładnie wyznaczyły 100.000 koron nagrody za ujęcie sprawcy zabójstwa, a równocześnie zagroziły karą śmierci każdemu, kto by zataił nazwisko sprawcy.

W czasie od godz. 20 do 5 żadnemu z mieszkańców Kładna nie wolno wychodzić na ulice miasta bez dowodu osobistego. Na całą ludność powiatu nałożona została kontrybucja w wysokości 500.000 koron, która to kwota ma być przeznaczona dla pokrycia kosztów śledztwa i wszystkich zarządzeń jakie wydane zostały w związku z zabójstwem.

Rząd czeski wyznaczył ze swej strony nagrodę w kwocie 50.000 za ujęcie sprawcy zabójstwa.

Mieszkańcy Kładna znajdują się w stanie skrajnego przynębnienia. Do miasta przybyło kilkaset wojskowych

samochodów ciężarowych i kilka tysięcy żołnierzy niemieckich w pełnym uzbrojeniu połowym. Ulicami miasta krąży bezustannie patrole wojskowe z bagnietami na broni.

Po krwawych demonstracjach w Kładnie

Praha. Komunikat policyjny ogłasza, że „niebezpieczny włamywacz Józef Cecak jest podejrzanym o zamordowanie żandarma niemieckiego Kniessla w Kładnie”.

Komunikat podaje rysopis Cecaka i zwraca się do wszystkich urzędów o zatrzymanie Cecaka i zawiadomienie o tym posterunku żandarmerii w Kładnie.

Przyjaźń Polski i Francji

jest tak silna — jak pomiędzy żadnymi innymi narodami

Paryż. Na bankiecie polsko-francuskim w hotelu „Crillon” w Paryżu przemawiał min. Bonnet. Przypomnił on swą podróż do Polski, kiedy jeszcze nie był ministrem, kiedy to miał możliwość poznać w Polsce wiele wybitnych osób.

Minister zwrócił się do ambasadora Łukasiewicza z wyrazami dużej uprzejmości i życzliwości dla narodu polskiego. Naród polski i francuski — mówił min. Bonnet — łączy przyjaźń tak silna jak żadne inne narody na świecie.

Gorąco ceniliśmy rycerskość, bohaterstwo i pracowitość narodu polskiego. Cierpieliśmy, kiedy Polskę spotkał zły los, ale cieszyliśmy się niezmiernie, kiedy Polska odzyskała swą niepodległość.

Trzeba przyznać, że do serca narodu polskiego nie apeluje się daremnie. Obecnie znów Polska jest silna i chcemy być świadkami zachowania samodzielności i odrębności przez ten naród szlachetny.

Sojusz francusko-polski łączył Polskę od dawna. Dzisiejsza jednak for-

mę prawną przyjął w r. 1921. Trwa lat 18. Jestem także niezmiernie szczęśliwy, że w tym czasie Polska wzmocniła się i jest podstawą polityki europejskiej.

Cieszę się, że po przeprowadzonych w Londynie rozmowach mogłem stwierdzić, że Polska posiada nieograniczone poparcie Anglii, jak i nieograniczone poparcie Francji.

W Gdańsku aresztowano polskiego pocztowca, jego żonę i syna!

Gdańsk. Gdańska policja polityczna aresztowała funkcjonariusza poczty polskiej w Gdańsku, Aleksandra Kąkole, jego żonę Martę i 16-letniego syna Klemensa, ucznia polskiej szkoły

handlowej w Gdańsku. Powód aresztowania jest narazie nieznanym.

Kiedyż nareszcie ukończona zostanie zuchwałość policji gdańskiej?

Tropieni przez policję — bandyci

nie mogąc uciec — zastrzelili się

Poznań. Policja poznańska otrzymała informację, że dwaj poszukiwani od dłuższego czasu przez komisariaty poznańskie i Wydział Śledczy, przestępcy Paweł Tatarek i Marian Czerwiński, wrócili do Poznania. Według dalszych informacji policji obaj przestępcy znaleźli schronienie w kryjówek złodziejskiej przy ul. św. Czesława 17a.

Po ustaleniu tych danych komisariat III pod kierownictwem podkomisarza Marczyńskiego, przystąpił do osaczenia przestępców z zachowaniem wszelkiej ostrożności, ponieważ uzy-

skało informacje, że obaj złodzieje uzbrojeni są w broń palną. Osaczeni bandyci ostrzeliwali się najpierw, a gdy widzieli, że nie zdołają umknąć, popełnili samobójstwo. Paweł Tatarek strzelił do siebie w skroń, również w skroń postrzelił się Marian Czerwiński.

Na miejsce krwawego zajścia, które rozegrało się krótko przed godz. 4, wezwano Pogotowie Ratunkowe. Tatarek zmarł w drodze do szpitala, zaś Czerwiński, którego stan był groźny, zmarł w szpitalu.

Audycje dla Czechów zaprowadziła

rozgłośnia katowicka

Katowice. Od poniedziałku 5 bm. rozgłośnia katowicka Polskiego Radia rozpoczęła nadawanie 10-minutowych audycji informacyjnych w języku czeskim, które z wielkim zadowoleniem zo-

stały powitane na terenie „Protektora-tu”, gdzie ludność była informowana tylko jednostronnie przez zgłajchszaltowaną prasę czeską.

Nadawanie wiadomości rozpoczyna się codziennie o godz. 20.15.

Niemcy boją się dziennikarzy

Praga. — Za pośrednictwem Zw. Dzień Zagranicznych w Pradze władze niemieckie ogłosiły, że korespondentom pism zagranicznych nie będzie wolno odtąd przekazywać do swych re-

dakcyj żadnych informacji na temat aktualnych wydarzeń politycznych poza komunikatami publikowanymi przez agencję urzędową.

Samobójstwo

amysłowo chorej w wieży kości.

Wejherowo. Na wieży kościelnej w Wejherowie udał się 14-letni Antoni Pranga i zauważył na szczycie kłęzącą w nieruchomej pozycji niewiastę. Chłopiec wybiegł na ulicę i zaalarmował policję. Stwierdzono, że kłęząca na wieży kobietą była 30-letnia Anna Hintz. Powiesiła się ona na jedwabnym szaliku na jednej z belek rusztowania, na którym spoczywają dzwony kościelne. Stwierdzono, że Hintzówna od blisko roku zdradzała objawy choroby umysłowej.

Jest to wypadek tak zwanego upartego samobójstwa; belka bowiem, na której powiesiła się Hintzówna, unosi się zaledwie 30 cm nad podłogą. Hintzówna, wieszając się na tej belce, nie tylko musiała przykleknąć, ale nawet siłą spowodować przerwanie szny-

Ponieważ samobójstwo dokonane zostało na wieży kościelnej, a nie w samym kościele, świątynia nie została zamknięta.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Wieloletniemu, który w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.



Uśmiech
dziecka budzi
CZEKOLADA



FIRMA • 100% • POLSKA

Spadł samolot

Gdańsk. Na skutek defektu motoru spadł 9 bm. przed południem w lesie we Wrzeszczu samolot ćwiczebny narodowo-socjalistycznego korpusu lotniczego w Gdańsku. Aparat został rozbity.

Nie ma pośrednictwa

Berlin. Niemieckie koła miarodajne dementują wszelkie pogłoski na temat podjęcia jakichkolwiek wysiłków mediacyjnych między Polską a Rzeszą w sprawie Gdańska.

Dementi to odnosi się prawdopodobnie do pogłosek, jakie w ostatnich dniach obiegaly w Berlinie, wedle których Japonia miała zaofiarować swoje pośrednictwo w sprawie gdańskiej.

Zapierają się

Berlin. Władze niemieckie dementują, jakoby w czasie ostatniej wizyty regenta jugosłowiańskiego w Berlinie, podpisany został jakiś nowy pakt. — Władze te stwierdzają równocześnie, że wizyta miała charakter przede wszystkim kurtuazyjny. Jednakże koła dobre poinformowane uważają, że w czasie wizyty omawiane były również sprawy, interesujące oba kraje.

Niesamowita przygoda

Opowiadanie

31

(Ciąg dalszy)

Jestem zbyt starym podróżnikiem, by utrata kufra mogła mi być w czymkolwiek poważną przeszkodą, ale wyznaję, że gniewała mnie myśl, iż jestem zmuszony jechać krętymi drogami i ukrywać się przed człowiekiem, którego imię splamione było tylu niesłychanymi zbrodniami. Wszelako Holmes rozumiał widocznie położenie lepiej ode mnie.

Wysiedliśmy tedy w Canterbury i tu dowiedzieliśmy się, że będziemy musieli czekać godzinę, zanim nadejdzie pociąg do New Haven.

Spoglądając jeszcze żalostnie za znikającym szybko wagonem bagażowym, który zawierał moją garderobę, gdy Holmes pociągnął mnie za rękaw i wskazał tor kolejowy.

— Tu, widzisz? — rzekł.

Daleko z przodu lasu kentyjskiego widywałem się wąska smuga dymu, w mgnieniu oka uleciał się wagon

i lokomotywa pędząca ku stacji. Zdążyliśmy zaledwie ukryć się za stosem kufrow, gdy przemknęła, sycząc, dyżąc i buchając nam w twarz obłokiem gorącej pary.

— Oto jedzie — rzekł Holmes, śledząc wzrokiem pociąg, lecący po torze. — Jak widzisz inteligencja naszego przyjaciela ma granice. Byłby to istotnie coup de maître, gdyby on był wynioskował to, co ja i postąpił odpowiednio.

— A coby on też zrobił, gdyby nas schwytał?

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dopuściłby się zbrodniczego zamachu względem mnie. Ale w tę grę zabawić się może dwóch. A teraz pytanie czy zjemy tutaj przedwczesne śniadanie, czy też zechcemy narazić się na konanie z głodu, zanim dotrzemy do bufetu w Newhaven.

Tę samą nocą pojechaliśmy do Brukseli, gdzie spędziliśmy dwa dni, trzeciego zaś udaliśmy się do Strasburga. W poniedziałek rano Holmes zatelegrafował do policji londyńskiej, a wieczorem zastaliśmy odpowiedź w hotelu. Holmes rozerwał telegram, prze czytał, i, kinąc cisnął go o ziemię.

— Powiniennem był się domyśleć — mruknął. — Uciek!

— Moriarty!

— Schwytał całą bandę, z wyjątkiem jednego. Wymknął im się Oczywiście

cie, gdy ja wyjechał, nikt nie mógł z nim się mierzyć. Ale zdawało mi się, że dałem im w ręce wszystkie karty. Watsonie, słuchaj, zdaje mi się, że lepiej będzie, gdy powrócisz do Anglii.

— Dlaczego?

— Dlatego, że będę teraz niebezpiecznym towarzyszem. Ten człowiek został pozbawiony zajęcia. Jeśli powróci do Londynu, jest zgubiony. O ile osądzam go trafnie, wysili teraz całą swoją energię, by się zemścić na mnie. Dał mi to do zrozumienia podczas naszej krótkiej rozmowy i myślę, że tak istotnie postanowił. Radzę ci szczerze, wracaj do swojej praktyki.

Rada taka nie miała znaczenia dla kogoś, kto był zarówno starym żołnierzem, jak i starym przyjacielem. Siedząc w jadalni w Strasburgu, rozważaliśmy tę kwestię przez pół godziny, lecz tej samej nocy ruszyliśmy znów w drogę i to do Genewy.

Przez tydzień wędrowaliśmy w malowniczej dolinie Rodanu, a potem, skręcając do Leuk, przeszliśmy przez wąż Gemni, tonący jeszcze w śniegu, i dalej przez Interlaken do Meiringen.

Ładna to była wycieczka — delikatna zielen wiosenna jaśniała w dole, w górze iskryla się dziewicza biel zimowa. Holmes wszelako — widziałem to dobrze — nie mógł na chwilę zapomnieć cienia, który go ścigał

(Ciąg dalszy nastąpi)

NOWINY SPORTOWE

„Come back“ Kusocińskiego udał się

W Helsinkach w ub. czwartek odbył się wielki pojedynek długodystansowców, który wynikami swymi prześcignął wszelkie oczekiwania.

O renesansie Kusocińskiego wiadomo tu już od dawna, jednak zapatrywano się na jego „come back“ ze sceptyzmem. Tym większa była sensacja, gdy Polak biegiem swym wykazał, że nie tylko odzyskał dawną świetność ale, kto wie, czy jej nie prześcignął. Sportowa publiczność fińska przyjęła fakt ten ze szczerym uznaniem, nie szczędząc „Kuso“ jak go tu nazywają objawów sympatii.

Bieg na 5 km. wygrał Pekuri w czasie 14.25,6. Jest to najlepszy czas, jaki osiągnięto w bieżącym roku. Wygrał go po zaciętej walce z Kusocińskim, który zajął drugie miejsce w czasie 14.29,8, a więc zaledwie o cztery sekundy gorszym. Dalej ułokowali się: 3) Junior Tuominen 14.30,2, 4) Kurki 14.42,8, 5) Järvinen 14.43,8, 6) Laihoranta 14.49,3, 7) Heino 14.50.

Czas Kusocińskiego, osiągnięty w Helsinkach, jest jednym z najlepszych wyników, jakie notujemy w historii naszej lekkiej atletyki.

Oto króciutka lista czołowych naszych rekordów, punktowanych według tabeli fińskiej:

- 1) Lokajski oszczep 73.27 m — 1.077 p.
- 2) Kusociński 3 km 8:18,8 — 1.072 p.
- 3) Kusociński 10 km 30:11,4 — 1.059 p.
- 4) Kusociński 5 km 14:29,8 — 1.056 p.
- 5) Noji 5 km 14:33,4 — 1.042 p.
- 6) Heliasz kula 16,05 m — 1.040 p.
- 7) Gierutto kula 16,02 m — 1.037 p.

Widzimy z tej listy nie tylko to, że Kusy jest najlepszym lekkoatletą, jakiego wydała Polska. Widzimy również, że jego dzisiejszy wynik niewie-

Lou Brouillard

zwycięża Chmielewskiego

Czternasty mecz zawodowy Henryka Chmielewskiego przyniósł mu porażkę. Tym razem dostał przeciwnika rutynowanego i znanego w Europie, tak, że możemy wreszcie ocenić istotną wartość „Chmiela“.

Lou Brouillard jest bokserem chyłącym się powoli do upadku. Był u szczytu, gdy znokautował dwa razy mistrza świata Thila, ale za każdym razem był za to dyskwalifikowany.

Niedawno temu bawił znów w Europie i został pewnie wypunktowany w Paryżu przez dobrego Greka Christoforidesa.

Brouillard choć nie tak dobry jak dawniej jest jednak bokserem bardzo niebezpiecznym; ma ogromną rutynę, walczy bardzo nieprzyjemnie prze głowę naprzód, uznaje tylko walkę w zwareciu, ciosy w korpus. Ofiarą tych właśnie metod padł niedoświadczony Chmielewski; początkowo utrzymał Kanadyjczyka na dystans, słabł jednak coraz bardziej i pod koniec dziesięciurundowego spotkania był bardzo wyczerpany. Przegrał na punkty zdecydowanie.

Brouillard nie jest klasyfikowany na nowej liście „Ringu“ (Jarosz ma miejsce szóste) — przegrana z nim niewątpliwie zahamuje więc poważnie karierę Chmielewskiego. Wyniki z Bostonu nie docierają jednak do metropolii boksu — Nowego Jorku. Dawniej martwiliśmy się tym, a tym razem się cieszymy. Lepiej żeby Ameryka o tym nie wiedziała.

le odbiega poziomem od wyniku (10 km), który mu zapewnił zwycięstwo olimpijskie. Ten renesans formy po kilku latach bezczynności, ten powrót do światowej elity, która w międzyczasie tyle razy już zmieniała nazwiska, ta skuteczna walka z ciężarem lat, ten upór, ta wiara w siebie — to

wszystko jest zdumiewające!

Doskonały jest także niedzielny wynik Gierutti. Nasz świetny wieloboje- wiec, rzucając kulą 16.02 w dniu wielkiego biegu Kusego, podkreślił fakt, że Kusociński nie jest w naszej lekkiej atletyce jednostką wyjątkową, odosobnioną w swej wielkiej klasie.

Zimowa Olimpiada 1940 r. w Garmisch

Rezygnacja Szwajcarii. Olimpiada letnia 1944 r. w Londynie. Igrzyska zimowe natomiast we Włoszech

Londyn. Międzynarodowy kongres Komitetu Olimpijskiego, obradującego w Londynie, postanowił przydzielić organizację przyszłorocznych zimowych igrzysk olimpijskich Niemcom do Garmisch Partenkirchen. Jak wiadomo pierwotnie organizacji tych igrzysk podjęli się Szwajcarzy. Ponieważ jednak Szwajcarzy nie chcieli wejść w konflikt z Federacją Narciarską i urządzić demonstracyjne biegi narciarskie bez udziału zarządu FIS, zrezygnowali oni

u siebie (w St. Moritz) z tych igrzysk. W rezultacie kandydaturę do organizacji zimowej olimpiady w roku przyszłym wysunęły Niemcy, co zebrani przyjęli.

Nadto Komitet powierzył organizację igrzysk olimpijskich na rok 1944 Anglii i Włochom. Letnie igrzyska odbędą się w Londynie zaś zimowa olimpiada w Cortina d'Ampezzo we Włoszech.

4 mecze o mistrzostwo Ligi

Ubiegła niedziela ligowa przyniosła tylko cztery mecze. W rozgrywkach nie brały udziału drużyny Ruchu i Wisły, które rozegrały mecz ze sobą w ub. czwartek. W Krakowie odbyły się „małe derby“ pomiędzy Garbarnią i Cracovią, Pogoń spotkała się w Chorzowie z AKS-em, w Poznaniu przeciwnikiem Warty była Warszawianka, wreszcie w Warszawie spotkali się maruderzy Ligi, Polonia z Union Touringiem.

Wyniki niedzielnych spotkań przedstawiają się następująco:

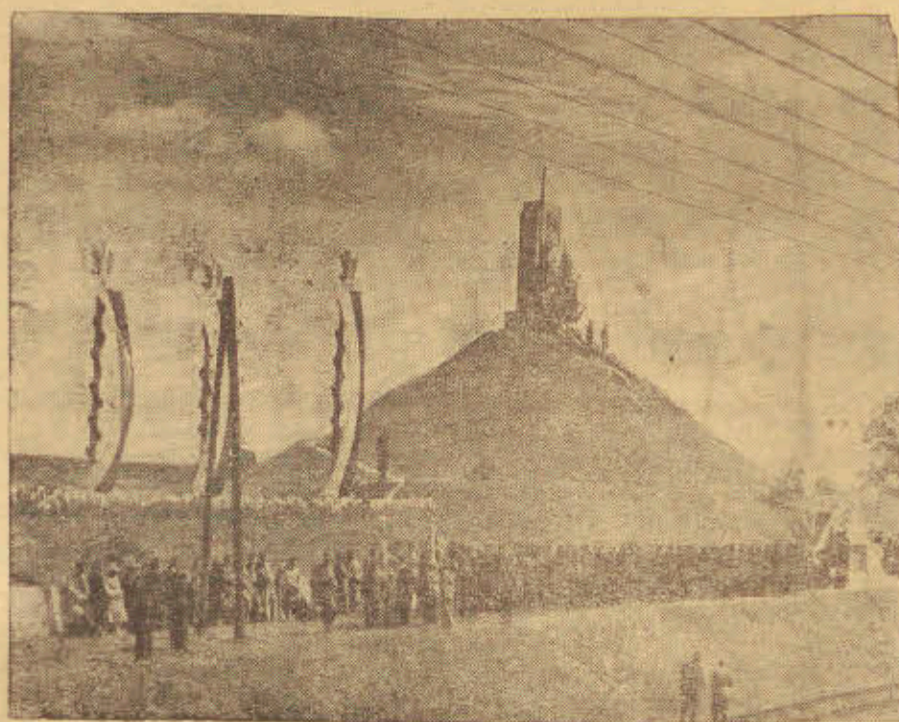
- Warta — Warszawianka 4:2 (2:0)
- Polonia — Union Tour. 6:1 (2:1)
- A. K. S. — Pogoń 2:0 (0:0)
- Cracovia — Garbarnia 2:1 (0:1)

Tabela ligowa:

- 1) Ruch gier 9, pkt. 14:4 st. br. 38:10
- 2) Warta 8, 10:6, 23:12
- 3) Wisła 8, 10:6, 17:13
- 4) Cracovia 8, 10:6, 12:17
- 5) AKS 8, 9:7, 19:12
- 6) Pogoń 8, 9:7, 16:15
- 7) Garbarnia 9, 7:11, 15:22
- 8) Polonia 7, 4:10, 14:17
- 9) Warszawianka 7, 4:10, 13:21
- 10) Union Touring 8, 3:13, 10:37

SPOTKANIA TOWARZYSKIE:

- Ruch — Jeunesse (Luksemburg) 4:2 (2:1)
- H. C. P. — Legia 3:5 (2:2)
- Wisła H — Repr. Zagłębia 6:0 (1:0)
- Włochy — Rumunia 1:0 (1:0)



W dniu 4. 6. dorocznym zwyczajem Lwów uczcił pamięć 318 bohaterskich żołnierzy ochotników lwowskich, którzy w dniu 7 sierpnia 1920 r. polegli pod Zadwórzem, zwanym „Polskimi Termopilami“, stawiając czoła 4-em dywizjom konnym Budiennego, dzięki czemu, utrzymując na sobie przez 6 godzin ciężar walki, pozwolili przygotować dobrą obronę Lwowa. Podczas uroczystości pod Zadwórzem, została odsłonięta tablica pamiątkowa, poświęcona bohaterom, poległym w nierównej walce. Odsłonięcia tablicy dokonał jeden z nielicznych pozostałych przy życiu uczestników walk zadworzańskich. Na kurhanie, poświęconym pamięci poległych bohaterów, odbyło się nabożeństwo połowe, po czym zostały złożone wieńce na wspólnej mogile. — Na zdjęciu „Polskie Termopile“ kurhan pod Zadwórzem, wspólna mogiła 318 bohaterskich żołnierzy polskich.

W paru słowach

Zwycięstwo Polaków w Paryżu. — W niedzielę w dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Francji Tłoczyński pokonał Abdelsselama (Francja) 4:6, 6:4, 6:0, 10:8, Jędrzejowska wygrała z czwartą rakieta Francji Halff 4:6, 6:2, 6:4.

W grze mieszanej para polska Jędrzejowska i Baworowski pokonała parę holendersko-belgijską Rollin Couquerque i Goehlan 6:1, 6:2. Para polska grała bardzo dobrze i w następnym kole walczy z parą francuską Panetier i Journu.

Lekkoatletyci pokonali wysoko Litwę

Wczoraj w Warszawie zakończył się dwudniowy mecz Polska—Litwa w konkurencji pań i panów. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyła zdecydowanie reprezentacja Polski 105:59. Polacy wygrali wszystkie konkurencje za wyjątkiem skoku w zwyz.

Wyników specjalnie na uwagę zasługujących nie zanotowano. Polacy nie wystąpili w najsilniejszym składzie, a z kilku rezerwowymi.

Łotwa nie weźmie

udziału w turnieju państw bałt.

Kowno. Po zerwaniu litewsko-łotewskich stosunków sportowych, litewskie władze sportowe, jak donosi „Lietuvos Zinios“, postanowiły nawiązać bliższe stosunki ze sportowcami polskimi i niemieckimi.

Dotychczas co roku odbywały się turnieje piłkarskie państw bałtyckich. Obecnie Litwa ma zabiegać w sprawie zorganizowania podobnego turnieju z udziałem Polski, Litwy i Estonii, bez udziału Łotwy.

Torowe mistrzostwa Polski

Kraków. W niedzielę odbyły się drużynowe mistrzostwa kolarskie Polski na torze na dystansie 4.000 m. Startowało pięć drużyn.

W finale mistrzostw pierwsze miejsce i tytuł mistrza drużynowego Polski zdobyła Syrena (Warsz.) w składzie: Napierala, Michalak, Stahl, Starzyński, Cracovia (Wandor, Łazar, Dąbrowiecki i Rieszek) zdobyła tytuł wicemistrza przed łódzkim KP. Zjednoczone w składzie: Jędrzejowski, Świątkowski, Szosatk Maciołek.

Lekka atletyka

Prasa fińska o starcie Kusocińskiego w Helsinkach. Cała prasa fińska opisuje obszernie pojedynek na 5 km pomiędzy elitą biegaczy fińskich i Kusocińskim. Prasa podkreśla, że Kusociński będzie niewątpliwie bardzo niebezpiecznym przeciwnikiem dla Finów na olimpiadzie.

Należy zaznaczyć, że w czasie biegów uzyskano szereg wspaniałych wyników. 800 m. przebyto w czasie 2:13 na 1.000 m Kusociński miał 5:42,6, na 3.000 m czas Kusocińskiego wynosił 8:38, a Pekuri'ego 8:37. 4.000 m przebyli obaj przeciwnicy w czasie 11:33,6, a więc poniżej nieoficjalnego rekordu świata. Na 3 mile angielskie Pekuri miał wynik 13:58,2, a Kusociński — 14:03,4 co stanowi również nowy rekord Polski.

Bilans lekkoatletów fińskich. — Zw. Finlandii sumuje wyniki swoich zawodników za rok ubiegły. Ciekawsze dane notujemy:

- 18 biegaczy uzyskało w biegu na 5 km czas poniżej 15 min.,
- 16 na 1.500 m — poniżej 4 minut.
- 60 zawodników w oszczepie — ponad 60 m.
- 35 zawodników przekroczyło w skoku wzwyż 180 cm.

Włoszakowice manifestują swoją miłość

do Armii

W sobotę 3 czerwca br. urządziło wojsko obozujące w Włoszakowicach pierwsze ognisko. Na ognisko to przybyły oprócz licznej publiczności dzieci szkolne z Grotnik z pękami kwiatów, a po otwarciu ogniska uczennica Leokadia Dekert powitała w pięknej przemowie obozujące wojsko, a przy końcu wzniosła okrzyk na jego cześć, na cześć całej Armii i jej Naczelnego Wodza, przy czym wszystkie dzieci obsypały żołnierzy kwiatami, obdarowały papierosami i słodyczami, zakupionymi z drobnych składek oraz złożyły na ręce dowódcy 20 zł oraz dzieci z Dominic 5 zł na F. O. N.

Była to rozczulająca manifestacja uczuć całego społeczeństwa do Armii, za którą

wojsko serdecznie podziękowało inicjatorowi i kierownikowi tej manifestacji weteranowi pracy społecznej kier. szkoły z Grotnik p. Zydroniowi. (Widz).

„Lojalny“ Niemiec

Mogilno. — Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie odpowiadał szeroko znany Roth Udo, posiadiciel ziemski w Twierdzyńcu. Akt oskarżenia zarzucał mu ukrywanie broni wojskowej wraz z nabojami.

Po zakończeniu przewodu sądowego sąd postanowił ogłosić wyrok w Gnieźnie.

Smutna zabawa

Wągrówiec. — Nad brzegiem jeziora Łobyleckiego bawił się 3 bim. 5-letni Zygmunt, synek p. Knychaty, z Kobyłca. Chłopczyk wsiadł do łodzi rybackiej i skutkiem wiatru odpłynął od brzegu, wypadł z łodzi i utonął.

Jest to przestroga dla rodziców, żeby więcej zważali na swe dzieci.

Śmierć podczas prymicji

Bydgoszcz. — Podczas uroczystej mszy św., odprawionej w kościele św. Trójcy z okazji prymicji dostał nagłe ataku serca 4-letni emerytowany konduktor kolejowy Wojciech Berwald i zanim przybył lekarz zmarł.

Uroczystość

Bożego Ciała we Włoszakowicach

W święto Bożego Ciała przybył tutaj p. starosta R. Świątkowski, którego powitał wójt p. Stróżyk. P. starosta wziął udział w uroczystej procesji i asystował ks. prob. Górnemu.

Uroczystościom sprzyjała znakomicie pogoda, przyczyniając się do tłumnego udziału tutejszej ludności w procesji. Do uświetnienia tej uroczystości kościelnej przyczynił się również miejscowy garnizon; wojsko z bronią pod komendą p. por. Prabuckiego tworzyło czoło procesji, salutując w czasie Podniesienia.

Przybycie p. starosty do Włoszakowic spotkało się z zadowoleniem mieszkańców gminy, których w. starosta Świątkowski zapewnił o opiece władz i podniósł na duchu dotkniętych klęską gradową.

Niemcy skazani

za sianie defetyzmu

Wolsztyn. — Dwaj Niemcy Stahr Otto z Kopanicy i Sigismund Otto z Solca Nowego odpowiadali ostatnio przed wolsztyńskim Sądem Grodzkim jako oskarżeni za rozsiewanie fałszywych pogłosek, mogących wywołać niepokój i zakłócenie porządku publicznego i obaj po przeprowadzeniu przewodu sądowego skazani zostali za defetyzm na kary aresztu bezwzględnego po 7 miesięcy każdy.

Groźny pożar

Wolsztyn. — W miejscowości Solca powiatu wolsztyńskiego wybuchł ostatnio w zagrodzie rolnika Szczepana Materny groźny pożar, którego pastwą padł dom mieszkalny. Pożar powstał na poddaszu domu stanowiącego własność wspólną (po połowie) Materny i Zboralskiego Ludwika. Straty powstałe wskutek pożaru wynoszą około 1.300 zł, z czego część pokrywa ubezpieczenie.

Tymczasowe dochodzenia wykazały, że pożar powstał na skutek zaproszenia iskry z komina. Dzięki usilnym zabiegom straży pożarnej przybyłych z Wroniaw i Solca, pożar zlokalizowano.

Radloprogram

Wtorek, 13. czerwca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśni: „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Audycja dla Kupców. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. — 14,45 Nie trzeba daleko szukać — pogadanka dla młodzieży. 15,00 Gra Mała Orkiestra P. R. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 15,50 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 „Przywołany obraz żelazowej Woli“ — reportaż. 16,20 Recital fletowy. 16,45 Kronika literacka. 17,00 Muzyka taneczna. 17,45 Słuch. ogólna. 18,00 Koncert solistów. 18,45 Święto pułku szwoleżerów w Starogardzie. 19,00 Audycja dla robotników. 19,30 Przy wierzchołku. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 Muzyka współczesna. 21,25 „Wiedza i książka“. 21,40 „Don Juan“ — opera w 2 aktach. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,17 Mało słyszani artyści i orkiestry. 14,40 Pogadanka społeczna. 17,00 Z twórczości Mendelssohna. 17,30 Uroki lata. 17,40 Z twórczości Mendelssohna. 18,45 Muzyka z płyt. 20,25 Skrzynka rolnicza. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,30 Budapeszt. „Wesele Figara“ — opera. 20,00 Bruksela franc. Koncert muzyki romantycznej. 20,00 Lipsk. „Ariadna na Naxos“ — opera. 21,15 Bruksela franc. Koncert muzyki współczesnej.

PLAN PRZEGLĄDU KONI

4-ro letnich oraz starszych z kategoriami: W-1, W-2, AL, AC, T, Te, Tw, w po wiecie leszczyńskim

| Dzień miesiąc rok | Godzina rozpoczęcia przeglądu | Miejscowość, w której odbędzie się przegląd koni | Miejsce wyk. przeglądu koni (plac zbiórki) | Konie mają być doprowadzone z nast. gmin | Jakie konie mają być doprowadzone do przeglądu |
|-------------------|-------------------------------|--|--|--|--|
| 19. VI 1939 r. | 9,45 | Krzemieniewo | przed oborą | Gmina Krzemieniewo | Konie roczn. 1935, 1927, 1931 |
| 20. VI 1939 r. | 11,15 | Włoszakowice | " | Gminy Włoszakowice i Brenno | " |
| 21. VI 1939 r. | 8,00 | Rydzyzna | Rynek | Miasto Rydzyzna Gmina Rydzyzna | Konie roczn. 1935, 1927, 1931, 1924, 1925, 1926, 1928, 1929, 1930, 1932, 1933, 1934 |
| 22. VI 1939 r. | 7,00 | Leszno | Targowica Leszno | Miasto Leszno Gmina Leszno-W. | Konie roczn. 1935, 1927, 1931 Konie roczn. 1927, 1931, 1924, 1925, 1926, 1928, 1929, 1930, 1932, 1933, 1934 |
| 23. VI 1939 r. | 8,00 | Lipno | przed oborą | Gmina Lipno | konie roczne 1935, 1927, 1931 |
| 24. VI 1939 r. | 7,00 | Osieczna | przy jeziorze | Gmina i miasto Osieczna | " |

Obwieszczenie o przeglądzie koni

Na zasadzie art. 15 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt posiadających, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 98/27 poz. 859), zarządzam na terenie powiatu leszczyńskiego przegląd koni.

Miejsce, termin, plac przeglądu oraz miejscowości, z których konie i wozy mają być doprowadzone do przeglądu jak i również podlegających przeglądowi — wskazuje powyższy plan przeglądu.

Wzywam wszystkich, w obrębie powiatu zamieszkałych właścicieli i posiadaczy koni, o których wyżej mowa, aby na dzień i godzinę wyznaczone w planie, doprowadzili na plac przeglądu, osobiście lub przez zastępcę, wszystkie znajdujące się w ich posiadaniu i podlegające przeglądowi konie, z wyjątkiem tych, które należą do jednej z niżej wymienionych, a nie podlegających przeglądowi kategorii.

Konie powinny być doprowadzone do przeglądu z uździenicami i postronkami, względnie z uździenkami. Jeżeli właściciel

lub posiadacz konia nie może go osobiście doprowadzić, powinien powierzyć tę czynność osobie, która doprowadzi konia do przeglądu punktualnie i będzie mogła udzielić wszelkich potrzebnych wyjaśnień dotyczących konia i osoby właściciela i posiadacza.

Od doprowadzenia do przeglądu zwolnione są:

1) ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz ogiery i klacze innych ras; fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenia uznane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

2) ogiery licencjonowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenia uznane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych,

3) konie hodowlane, utrzymywane w państwowych zakładach chowu koni,

4) klacze wysokożrebne i klacze ze źrebkami w wieku do trzech miesięcy.

Właściciele względnie posiadacze koni należących do jednej z wymienionych wyżej kategorii, powinni zawczasu zaopatrzyć

się w należyte dowody, stwierdzające istnienie tytułu zwolnienia, tak aby na żądanie organów władz państwowych, dokonujących przeglądu koni, mogli dowody te przedstawić bezzwłocznie (osobiście lub przez zastępcę).

Koni chorych na chorobę zakaźną, lub o nią podejranych, nie wolno doprowadzać do przeglądu lub spędu. Fakt istnienia choroby zakaźnej lub podejrzenia o nią, ma być stwierdzony przez lekarza weterynaryjnego, lub gdyby to było niemożliwe, przez naczelnika gminy.

Osoby, uchylające się od doprowadzenia do przeglądu koni, podlegających przeglądowi, będą karane w drodze administracyjnej w myśl art. 27 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 27 r. (Dz. U. R. P. Nr. 98/27 poz. 859) grzywną do wysokości wartości koni, lub też aresztem do sześciu miesięcy, w wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Leszno, dnia 6 czerwca 1939 r.

Starosta Powiatowy
(—) R. Świątkowski

Kronika dnia

czerwiec

13

Wtorek

Antoniego Padewskiego.

Wschód słońca g. 3,16

Zachód słońca g. 19,50

Wschód księż. g. 1,10

Zachód księż. g. 15,35

Poniedziałek, dnia 12 6 godz 7 rano:
Temperatura powietrza plus 17,2, wiatr
płd.-zach. 2 ms., Ciśnienie atmosfery-
czne 743,3, wilgotność 78 proc. W ub.
dobie temperatura najwyższa plus 25,2,
najniższa plus 14,5. Opadu 0 mm.
lekkie zachm.

Leszno

DYZURY LEKARSKIE
Ubezpieczalni Społecznej
w Lesznie.

12. Dr. Kotkowski

1) **Osobiste.** Zarząd Miejski komunikuje,
że p. burm. Kowalski od dnia dzisiejszego
do 3 lipca przebywa służbowo poza Le-
sznem. Nieobecnego zastępuje p. wice-bur-
mistrz Sobkowiak.

2) **Rodzina Wojskowa** zawiadamia, że
zebranie plenarne odbędzie się dnia 13 bm.
we wtorek w lokalu Rodziny Wojskowej
o godz. 16-tej. Na porządku obrad bardzo
ważne sprawy bieżące oraz referat p. prof.
J. Szpunara p. t. „Nowa faza stosunków
polsko-niemieckich.”

3) **Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego**
a **Paulo.** Jutro, we wtorek, 13 bm.
o godz. 17 zebranie w sali ratuszowej. Ze
względu na ważność spraw, uprasza się
o jak najliczniejszy udział członkini.

4) **Znaleziono** książeczkę wojskową. Do
odebrania w administracji naszego pisma.

5) **Pielgrzymka do Ostrej Bramy.** Kat.
Stow. Kobiet organizuje od 3—7 lipca piel-
grzymkę do Ostrej Bramy w Wilnie. W
programie zwiedzanie Wjłna, wycieczki do
Kawaril Wleńskiej, do jezior Trockich i
w drodze powrotnej zwiedzenie w War-
szawie grobu św. Andrzeja Boboli.

Koszta podróży 19,50 zł. Spieszne zgło-
szenia przyjmuje się w bibliotece TCL.
Rynek 29 do 15 czerwca każdego dnia
od godz. 3—7 wiecz. Osoby posiadające
zniżkę kolejową, mogą jechać za poprze-
dnim zgłoszeniem się u przewodn. Kat.
Stow. Kobiet.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) „Chopin”. Dziś w poniedziałek, g.
20 lekcja śpiewu w szkole powszechnej
przy pl. dr. Metziga.

k) **Ochota.** Straż Pożarna i plutony
przeciwpożarowe. Wtorek, 13 bm. g. 17
ćwiczenia.

k) **Bacaność Sokółce!** Dziś g. 8,30 ćwi-
czenia w ćwiczeniach miejskiej.

k) **KSMK.** Dziś 12 bm. po nabożeństwie
zebranie Kierownictwa okr. w ognisku K.
S. M. M. oddział Leszno.

k) **Kat. Zw. Abstyzentów.** Mies. zebranie
14 bm. g. 20,15 w Domu Kat. Sym-
patycy mile widziani.

k) **Chór Kościelny.** Jutro we wtorek
po nabożeństwie zebranie Kierownictwa w
Domu Katolickim. Prezes.

k) **KSMZ.** Dziś 12 bm. po nabożeństwie
zebranie plenarne w Domu Katolickim

k) **„Dembliński”** Dziś g. 20 lekcja chóru
mieszanego. Komplet konieczny. W nie-
działę 18 bm. zjazd okręgowy.

„WIEZIENIE BEZ KRAT”
Jutrzejšia premiera w „Palace”

Kino „Palace” od jutra wyświetla film
produkcji francuskiej pod tytułem „Wie-
zienie bez krat.”

O filmie tym pisze paryski dziennik
„L' Oeuvre”:

„Prison sans barreaux” to bardzo do-
bry film, wzruszający, szlachetny życiowo-
prosty i w dodatku dobrze grany. Leonide
Moguy dowiódł że można zrobić dobry
i piękny film bez „gwiazd.” Prawdziwą re-
welacją jest debiut młodzieńczej Corrine
Luchaire, która gra z właściwym wyczu-
ciem rolę kradnącej pensjonariuszki, zbun-
lowanej przeciw niesprawiedliwości losu
i okrutnym metodom domów poprawczych
dawnego typu.

Straż Pożarna - siostrzyca Armii

Z wczorajszej odprawy prezesów i naczelników O.S.P. w Lesznie

Leszno. — W ub. niedzielę, 11 bm.
o godz. 10-tej przed południem zwołana
została do sali Hotelu Polskiego odprawa
prezesów, naczelników rejonowych i na-
czelników Ochotniczych Straży Pożarnych.
Odprawę zagał przy udziale około 80
prezesów i naczelników — prezes od-

działu powiatowego p. referendarz Barski.
Obecni byli również przedstawiciel stac-
ji rostwa p. mgr. Borkowski i kierownik
oddziału leszczyńskiego Zakładu Ubezp. Wza-
jemnych p. mgr. Smykowski.

STRACZACTWO — SIOSTRZYCA ARMII.
W przemówieniu wstępnym prezes od-

działu powiatowego nawiązał do bohater-
skiej przeszłości narodu polskiego, pod-
kreślając, że w chwili obecnej polską
strażactwo stoi na pierwszej linii. Rola
i zadanie, jakie strażactwo spełnia, przy-
znawają mu słusznie miano siostrzyca Ar-
mii. Aby wydobyc z idei strażackiej jak
największą siłę — należy dążyć do upo-
wszechnienia typu strażaka — żołnierza
oraz przeprowadzić całkowite dobrojenie
moralne organizacji.

Następnie p. ref. Barski uczcił pamięć
bohaterskich strażaków, którzy brali udział
w akcji gaszenia groźnego pożaru nowego
dworca w Warszawie. Po nawiązaniu do
chwili pobytu Marszałka Śmigłego-Rydza
w Lesznie i uwypukleniu powagi chwili
obecnej — ref. Barski zakończył swoje
przemówienie wstępne okrzykiem na cześć
Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, P. Prezy-
denta i Wodza Naczelnego.

Skościł prezes oddziału powiatowego
wreczył świadectwa kilkunastu absolwen-
tom kursu w Kaliszu.

ZARZĄDZENIA I REGULAMINY

W dalszym ciągu odprawy zapozna-
no obecnych z szeregiem zarządzeń i regu-
laminów. Sekretarz oddziału p. Kurzaw-
ski odczytał zarządzenie Wojewody Poz-
nańskiego z dnia 28 III br. o zapobieganiu
i rozszerzaniu się pożarów w budynkach
na obszarze województwa poznańskiego,
dalej regulamin o umundurowaniu człon-
ków O. S. P. referował p. Mieczek naczeln-
nik rejonu Krzemieniewo, zaś regulaminia
zjazdów i zawodów przedstawił p. Kwiat-
kowski, naczelnik rejonu Lipno.

IMPREZY STRAZACKIE

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa te-
gorocznej „Tygodnia Strażackiego” i za-
wodów strażackich w powiecie.

W wyniku dyskusji postanowiono „Ty-
dzień Strażacki” urządzić we wrześniu br.
Poza tym kilka O. S. P. urządziła zawody
rejonowe.

O. S. P. w Zaborowie urządziła w naj-
bliższym czasie poświęcenie wspaniałej, O.
S. P. w Moraczewie poświęcenie sikawki,
połączone z zawodami rejonowymi w
Jablonie względnie w Kaczkowie. Dnia
23 lipca br. odbędzie się w Pawłowicach
zawody rejonowe, a dnia 18 bm. z okazji
10-lecia istnienia — urządziła O. S. P. we
Włoszakowicach poświęcenie sztandaru i
zawody rejonowe.

Z zawodów powiatowych w bieżącym
roku postanowiono zrezygnować.

Skościł omawiano sprawę zapotrzebo-
wania sprzętu, po czym p. Kurzawski przy-
pomnił o pielgrzymce Straży Pożarnych
do Częstochowy w dniu 17 bm., na którą
dotychczasowe zgłoszenia są niedostatecz-
ne.

KOMUNIKATY.

Dalszy ciąg odprawy wypełniały ko-
munikaty zarządu i aktualne hoładki O.
S. P. Między innymi nacz. pow. Łagoda
apelował o większe poczucie dyscypliny
wśród strażaków, zaś skarbnik oddziału p.
Nowaczyński zwrócił się z apelem do regu-
lowania zaległych składek.

Należy nadmienić, że oddział powia-
towy Zw. Straży Poż. subskrybował kwotę
100 zł na Państwowe Obrony Przeciwlot-
niczej, a poszczególne O. S. P. wypełniły
również swój obowiązek subskrybując w
miarę posiadanych w kasie zasobów.

Po wyczerpaniu porządku obrad od-
prawę zakończono.

Harmonijny przebieg obrad, świadczy
o głębokim zrozumieniu obowiązków, jakie
cięża na strażactwie polskim, które zawsze
ofiarne i gotowe do poświęceń — będzie
umiało zadaniom, do których przygotowuje
się, sprostać, jak na rycerzy św. Floriana
przystoi.

Zawody strzelecko-lucznicze

P. P. W. Leszno, Rawicz i Gostyń

Puchar wędrowny zdobył Oddział P. P. W. Leszno

Leszno. — Wczoraj w niedzielę od-
były się na strzelnicy wojskowej Komitetu
P. P. W. zawody międzyoddziałowe, strzelec-
ko-lucznicze oddziałów P. P. W. Leszno,
Rawicz, Gostyń, w konkurencji kbk. S. 6.

Wyniki ogólne przedstawiają się na-
stępująco:

I miejsce oddz. Leszno, II m. oddz.
Rawicz, III m. oddz. Gostyń.

Zespołowe zawody: I miejsce zespół II
oddz. Leszno, II miejsce zespół I oddz.
Leszno.

W konkurencji L 1: I miejsce Le-
szno, II m. Rawicz, III m. Gostyń.

Z BIAŁEGO SPORU

„Sokół” leszczyński zwycięża Korpus Kadetów
w Rawiczu

W wczorajszą niedzielę ruchliwy i ży-
wotny oddział tenisowy T. G. „Sokół” w
Lesznie rozegrał mecz z sekcją tenisową
Korpusu Kadetów w Rawiczu.

Spotkanie rozegrane zostało przy pię-
knej lecz upalnej pogodzie na dwóch kortach
Korpusu Kadetów. Oddział Tenisowy
T. G. „Sokół” napotkał na wyjątkowo silny
zespół Korpusu, stąd też wszystkie
gry stoczone zostały przy wielkim nakładzie
sił z obu stron i stojąc na wysokim
poziomiu, pozwoliły widzom przeżyć wiele
emocyj, o czym świadczy wysoki stosunek
gembów oraz trzysetowe gry.

Mecz zakończył się zasłużonym zwycię-
stwem „Sokoła” leszczyńskiego w stosun-
ku 4:2.

Stan poszczególnych gier przedstawia

się następująco:

1) Wacławski (Sokół) — Röhrling (Kor-
pus) 6:2, 6:3;

2) Damszyk (S) — Oracz (K.) 2:6, 6:3,
6:1;

3) Biliński i Olejniczak (S) — Ignatowicz
i Oracz (K.) 7:5, 1:6, 8:10;

4) Biliński (S) — Ignatowicz (K.) 7:9,
2:6;

5) Olejniczak (S) — Kozarzewski (K.)
8:6, 8:6.

6) Damszyk i Wacławski (S) — Röh-
rling i Kozarzewski (K.) 7:5, 4:6, 6:4.

W przyszłą niedzielę oddział tenisowy
„Sokoła” leszczyńskiego rozegra prawdopo-
dobnie mecz z A. Z. S. z Poznania z
udziałem Tłoczyńskiego, co odrębnie pō-
Tdanę zostanie do wiadomości.

XIX Zjazd Katolicki
w Środzie archidiecezji
gnieźnieńskiej i poznańskiej

Ruch katolicki w Polsce ożywia się
stałe i potężnie. Od czasu do czasu
gaje znać o sobie poprzez zbiorowe mani-
festacje, kongresy, zjazdy, w których snuje
się głęboka troska, aby myśl boża roz-
kwitała bujnie na macierzystej niwie i
wydawała „owoc stokrotny”.

Wielkopolska może się już poszczycić
pod tym względem imponującym wprost
dorobkiem.

Szczególą rolę odegrały tu tradycyjne
rok rocznie organizowane zjazdy katolickie.
Podobnie w roku bieżącym będziemy
świadkami 19-go z rzędu Zjazdu Katolickiego
archidiecezji gnieźnieńskiej i poznań-
skiej, który decyzy J. Em. Księdza Kar-
dynała Prymasa odbędzie się w dniach
28 i 29 czerwca w Środzie Wielkopolskiej.

Miasto powiatowe Środa, sławne za daw-
nej niepodległości swymi sejmikami: —
szczytując się zabytkową, kolegiatą, pragnie
gościć u siebie nie tylko diecezjan ale i
przedstawicieli wszystkich stron Polski.

W bogatym programie Zjazdu obok
głębokich referatów, podniosłych nabo-
żeństw, manifestacji religijnych, znajduje
się niezwykle widowisko historyczne —
Sejmik w Środzie, który zostanie od-
tworzony na tle kolegiaty średzkiej.

Piękna tradycja Zjazdów Katolickich
zasługuje ze wszech miar na uznanie i
gorące poparcie katolickiego społeczeństwa
wielkopolskiego. Rozbudza bowiem czuj-

ność polskich katolików, powołuje ich do
kornej służby bożej, do twórczej i bojowej
akcji dla dobra Kościoła i umocnienia
narodu.

Spodziewać się należy, że tegoroczny
Zjazd Katolicki w Środzie, nawiązując do
Świętej przeszłości ruchu katolickiego na
ziemiach zachodniej Polski oraz dzięki star-
annie przygotowanemu programowi, —
ściągnie do Środy tysiączne rzesze uczest-
ników z całej Polski i dorzuci nowe war-
tości do jego rozwoju i pogłębienia.

Śp. Maria Kolasińska

W dniu 9 bm. zmarła w wieku 86
lat śp. Maria Kolasińska, znana i bogobo-
jna obywatelka Górki Duchawnej, siostra
zasłużonego kapłana, proboszcza ks. rad-
cy Kolasińskiego.

Śp. Zmarła urodziła się w r. 1853 w
Poznanu i była znaną szwaczką artysty-
czną, która otrzymała złoty medal na wy-
stawie przemysłowej we Lwowie w r. 1905
oraz srebrny medal na wystawie w Po-
znanu w r. 1893. Poza tym śp. Kolasińska
w Konojardzie w czasie zaboru pruskiego
mimo zakazu kształciła młodzież, ucząc ją
języka polskiego.

Śp. Zmarła cieszyła się ogólnym sza-
cunkiem, to też zgon Jej wywołał po-
wszechny żal. Cześć Jej przeczajnie pa-
mięci! R. i. p.

ZABOROWO

zo), „Nowowiejski”. Jutro (wtorek) o
godz. 20 lekcja śpiewu w lokal up. Spy-
chałowej. Komplet konieczny. W nadcho-
dząca niedzielę zjazd okręg.

Kawiarnia „Esplanade”

poleca znane ze swej dobroci, wykwintne-
go smaku i doborowych gatunków

LODY WŁOSKIE

codziennie świeże, zawsze w różnych ga-
tunkach do wyboru.

Dziewczynka ofiarą wypadku ulicznego w Lesznie

Wczoraj w południe około godz. 1-szej najechana została przez rowerzystę na ulicy Marszałka Piłsudskiego w pobliżu domu p. Skorackiego kilkuletnia dziewczynka, przechodząca przez jezdnię.

Pośluzoną dotkliwie ofiarę wypadku, która o własnych siłach nie mogła się podnieść, odniesiono do domu.

Wypadek wywołał duże zbiegowisko i liczne niezbytliwe komentarze dla popisujących się kawalerską jazdą rowerzystów, którzy w wielu wypadkach nie uważają za wskazane sygnalizować przy skrętach i przecznicach, a wczoraj jeżdżą bez świateł.

Organ policyjne powinni ukrócić wybryki rowerzystów, które przechodniów mogą przyprawić o kalectwo.

Niecodzienny wypadek

Poznań. W Poznaniu na moście Kaponiera przechodnie byli świadkami niecodziennego wypadku. Przejeżdżająca taksówka marki „Tatra“, stanęła nagle w płomieniach. Natychmiast przywołano straż pożarną, która niewiele miała jeszcze do uratowania. Jedynie przed przybyciem strażaków właściciel taksówki, p. Waclaw Jasicki przy pomocy szofera zdołał odczepić zapasowe koło i wynieść z wozu.

Na uwagę zasługuje ten fakt, że w pewnej chwili syrena płonącego wozu zaczęła huczeć. Prawdopodobnie to dziwne zjawisko powstało wskutek płomieni.

Jeszcze jedna odmowa

Niemcy odwołali listownie swój przyjazd na mecz kajakowy z Polską dnia

18 bm. w Warszawie, prosząc o przełożenie imprezy na jesień. Polski Zw. Kajakowy mecz w ogóle skreślił ze swego programu i zawiadomił o tym federację międzynarodową.

Samoloty w akcji gaszenia pożarów

W Bollnäs, w Szwecji północnej, zastosowano po raz pierwszy samoloty, dla obserwowania lasów i wyśledzenia pożarów na obszarach leśnych. — Sygnalizowanie istniejących pożarów odbywa się za pomocą etard dymnych, które zrzucane są z samolotów szybujących nad płonącym lasem. — Eksperyment udał się i wykazał dużą użyteczność w akcji wyśledzenia pożarów i dokładnego określenia miejsca oraz kierunku posuwających się płomieni.

Z URZĘDU STANU CYW. W LESZNIE

Zgony w maju 1939 r.

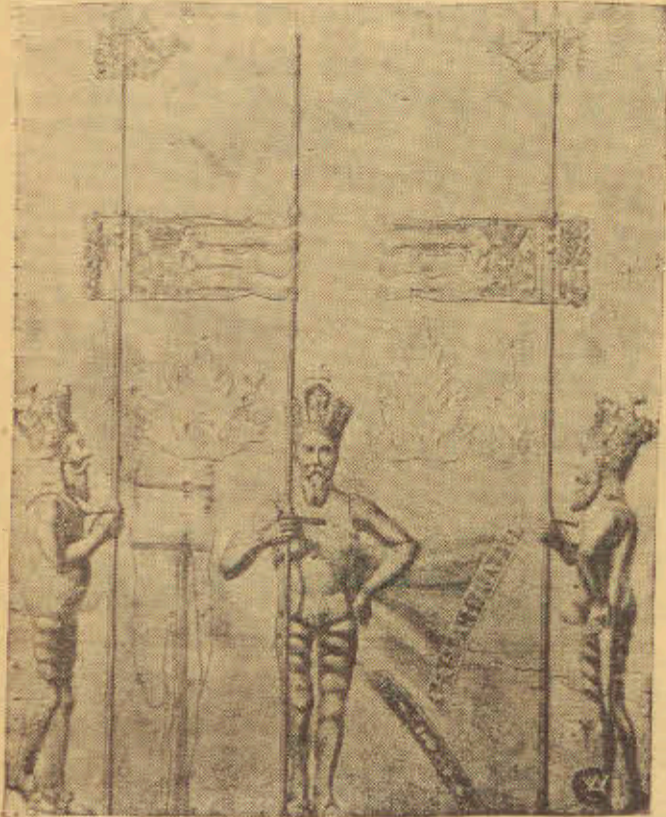
Władysława Borkowska z d. Sosińska 42 l.; Katarzyna Horowska z d. Krękołowska 54 l.; mistrz garncarski Maksymilian Charaszkiewicz 66 l.; Joanna Płociniczak z d. Czolgosz 24 l.; Piotr Podgórski 6½ mies.; Helena Waszyńska z d. Średnic 38 l.; Eryk Weigt 3 godz.; niezam. Wiktorja Leisner 64 l.; Edmund Olejniczak 1½ l. z Dąbeza; Aleksander Rzepka 7½ mies.; cyganka Maria Peterman 5 lat; niezam. Hildegarda Trauer 26 l. — Osoby, przy których nie wymieniano miejsca zamieszkania, pochodzą z Leszna.

Urodzeń było 42; ślubów 13.

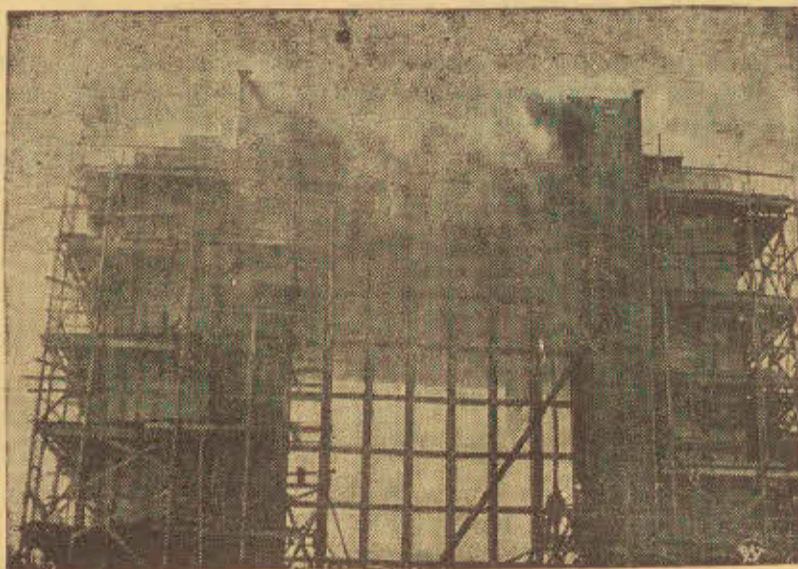
URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

| | Poznań, 10. 6. 1939 |
|---|---------------------|
| Pszenica | 21.75—22.25 |
| Zyto | 15.10—15.25 |
| Jęczmień 673-678 g-l. | 18.50—19.75 |
| Jęczmień 700-720 g-l. | 19.25—19.40 |
| Owies stand. I | 17.35—17.75 |
| Owies stand II. | 16.75—17.25 |
| Mąka pszen. gat. I, wyc. 0-35 pr. | 40.0—42.00 |
| Mąka pszen. gat. I 0-50 proc. | 37.52—39.75 |
| Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc. | 34.50—37.50 |
| Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc. | 30.25—32.25 |
| Mąka pszen. gat. II 50-65 proc. | 27.25—29.25 |
| Mąka pszen. ga. II 35-50 proc. | 33.25—34.25 |
| Mąka pszen. gat. II 50-60 proc. | 28.75—29.75 |
| Mąka pszen. gat. II 60-65 proc. | 25.75—26.75 |
| Mąka żytnia wyc. 0-30 proc. | 25.75—26.75 |
| Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc. | 24.25—25.00 |
| Mąka ziemn. superior wł. w. | 29.50—32.50 |
| Otręby pszenne grube stand. | 12.75—13.25 |
| Otręby pszenne śreubnie stand. | 11.00—11.75 |
| Otręby żytnie stand. | 11.50—12.50 |
| Otręby jęczmienne | 11.75—12.75 |
| Groch Wiktoria | 34.00—37.00 |
| Groch zielony (Kolgar) | 28.00—30.00 |
| Łubka żółty | 14.25—14.75 |
| Łubin niebieski | 13.25—13.75 |
| Seradela | 21.00—23.00 |
| Makuchy lniane w taflach | 25.00—26.00 |
| Makuchy rzepakowe w taflach | 13.50—14.50 |
| Siano zwykłe luzem | 6.25—6.75 |
| „ zwykłe prasowane | 7.25—7.75 |
| „ nadnoteckio luzem | 6.75—7.25 |
| „ nadnoteckie prasowane | 7.75—8.25 |
| Słoma pszenna luzem | 1.85—1.90 |
| „ pszenna prasowana | 2.40—2.90 |
| „ żytnia luzem | 1.90—2.40 |
| „ żytnia prasowana | 2.90—3.15 |
| „ owsiana luzem | 1.65—1.80 |
| „ owsiana prasowana | 2.40—2.65 |
| „ jęczmieńna luzem | 1.65—1.90 |
| „ jęczmieńna prasowana | 2.40—2.65 |



Statua króla Zygmunta Augusta na wieży ratusza gdańskiego na Długim Rynku —



Rzut oka na centralną część dworca głównego w Warszawie podczas akcji ratunkowej straży pożarnej

Za okazane dowody współczucia oraz liczny udział w pogrzebie śp.

Benona Pilarczyka

składamy wszystkim, szczególnie miejsc. Cechowi Piekarskiemu i Tow. Czeladzi Piekarsko-Cukierniczej serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina.

Stow. Zywego Różańca oddz. Matek w Lesznie podaje członkom do wiadomości, że dnia 10 bm, zmarła śp.

Helena Kasprzak

Pogrzeb odbędzie się 13 bm, o godz. 5 po południu ze Szpitala Miejskiego. O liczny udział w pogrzebie prosi Zarząd

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU WYKONUJE

Drukarnia Leszczyńska - Leszno UL. WOLNOŚCI 21



Na włosnę Lisy

naturalne i farbowane wielki wybór po niskich cenach poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno ul. Świętechowska 2.

Wł. Lewando 2 pomocników

stolarskich

Na ogólne życzenie, pozostają w Lesznie nieodwołalnie do 14 czerwca br. Udzielimy psychologicznie porad życiowych. Przyjmujemy cały dzień. Ceny niskie. Niezależnym bezpłatnie. Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 16, m. 5, front, II. piętro.

na stałą pracę fornierową, przyjmie od zaraz B. Grycz, mistrz stolarski, Leszno, Osiecka 7.

Parobek do koni

potrzebny od zaraz. Leszno, Lipowa 55.

Uczeń

który ma chęć wyuczyć się piekarstwa i cukiernictwa, może się zgłosić od zaraz. Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 70, piekarnia.

Motocykle

rowerowe używane i nowe, krajowe i zagraniczne, stale na składzie.

K. Marcinkowski

Leszno, G. Narutowicza 64

Dziewczyna

czysta i uczciwa, do wszelkich prac domowych potrzebna od zaraz. Szydłowska, Leszno, ul. Gabriela Narutowicza 63.

Dzieci pozaszkolne

do przerywania buraków, przyjmie Leszno, Lipowa 1.

Motocyklrowerowy

używany, w dobrym stanie, kupię. Wpłacę 100 zł, następnie raty pewne. Zgłoszenia pisemnie do eksp. „Głosu“ w Lesznie pod „Motocykl“.

Motocykl

„New Houdson“, 350 ccm, gotów do jazdy, korzystnie na sprzedaż. Leszno, ul. G. Narutowicza 8.

Truskawki

grzyby (kurki), czereśnie, kupuję każdą ilość w Hotelu Dworcowym p. Pieczyńskiego, Leszno.

Czeladnik piekarski

piecowy, młodszy, od zaraz potrzebny. Fr. Rabiega, Wilkowice k. Leszna.

odbędzie się już jutro we wtorek, 13 bm

Więzienie bez krat w Kinie Palace

Przedprzedaż biletów już rozpoczęta.

Na liczne zapytania ustne, listowne, i telefoniczne, tak miejscowe jak okoliczne, mamy zaszczyt zakomunikować Szan. Publiczności, iż niebawem dotąd zainteresowaniem, oczekiwana wielka premiera filmu pt.